

Protokół Nr XVI/04

sesji Rady Miasta Działdowo
odbytej w dniu **26 lutego 2004 roku** w sali konferencyjnej zamku
pod przewodnictwem **pani Teresy BARTKOWSKIEJ – Przewodniczącej Rady Miasta.**

Sesja trwała w godz. 10⁰⁰ – 13⁵⁰.

Stan osobowy Rady wynosi 21 osób, w sesji zgodnie z załączaną listą obecności uczestniczyło 19 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli :

Pan Ryszard DUCHNA	- Burmistrz Miasta
Pan Marek BŁAŻEJCZYK	- Z-ca Burmistrza
Pani Teresa NOWAKOWSKA	- Z-ca Burmistrza
Pan Marian JANICKI	- Starosta działdowski
Pan Tadeusz MARCHLEWICZ	- Sekretarz Miasta
Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA	- Skarbnik Miasta
Pan Eugeniusz SEGIET	- Radca Prawny Urzędu
Pani Monika SKRZYPEK	- Naczelnik Wydziału PIGŚ
Pan Leszek JARZYŃKA	- Naczelnik Wydziału GK
Pani Ewa NERS	- Naczelnik Wydziału Oświaty
Pan Andrzej WITKOWSKI	- Komendant Straży Miejskiej
Pan Jerzy GIEZEK	- Komendant Powiatowy Policji
Pani Stanisława ŻYWICKA	- Radna powiatu działdowskiego
Pani Bożena FIDURSKA	- Pracownik MOPS w Działdowie
Przewodniczący zarządów osiedli	- zgodnie z załączoną listą obecności
Przedstawiciele telewizji i prasy lokalnej	
Kilku mieszkańców miasta	

Przebieg sesji

Pkt 1

Pani Teresa BARTKOWSKA – Przewodnicząca Rady Miasta otworzyła sesję, powitała jej uczestników oraz stwierdziła prawomocność obrad.

Pkt 2

Pani Teresa BARTKOWSKA – Przewodnicząca Rady Miasta przedstawiła wniosek Burmistrza o zdjęcie z porządku obrad punktu 9, dotyczącego nadania Statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Działdowie – motywowany tym, że w najbliższym czasie zmienia się przepisy, na podstawie których działają ośrodki pomocy społecznej. Ponadto Przewodnicząca zaproponowała zmianę w punkcie 3, polegającą na przyjęciu protokółów z XIV i XV sesji, a nie jest ujęto - z poprzedniego posiedzenia.

Rada jednomyślnie, tj. 19 głosami „za” wprowadziła powyższe zmiany do porządku obrad, po czym przystąpiła do realizacji porządku dziennego w następującym brzmieniu :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokółów z XIV i XV sesji.
4. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin.
7. Sprawozdanie z prac komisji w okresie międzysesyjnym.
8. Interpelacje radnych i zapytania.
9. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia wysokości wskaźników procentowych przyjmowanych do wyliczenia dodatków mieszkaniowych na terenie Gminy Miasto Działdowo.

10. Uchwalenie budżetu miasta na 2004 rok.
11. Podjęcie uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości.
13. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wartości najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu dla potrzeb opracowania tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników nie będących nauczycielami zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Miasto Działdowo.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.
15. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia uchwały Nr IX/3/2004 Zgromadzenia Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna” w Działdowie z dnia 28 stycznia 2004 r. w sprawie zmiany Statutu Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna”.
16. Podjęcie uchwał w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Działdowo na rok 2004 i w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji stałych Rady Miasta Działdowo na rok 2004.
17. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad i wysokości diet dla radnych Rady Miasta Działdowo i dla przewodniczących zarządów osiedli-organów wykonawczych jednostek pomocniczych Gminy-Miasto Działdowo oraz określenia stawek za jeden kilometr przebiegu pojazdu samochodowego użytego do celów służbowych przez radnego Rady Miasta Działdowo nie będącego własnością Gminy-Miasto Działdowo.
18. Odpowiedzi na zapytania.
19. Wolne wnioski i informacje.

Ad pkt 3

Jednogłośnie, tj. 19 głosami „za” Rada przyjęła protokoły z XIV i XV sesji bez odczytywania.

Ad pkt 4

Pani Teresa BARTKOWSKA – Przewodnicząca Rady Miasta przekazała, że w okresie międzysesyjnym:

- podczas cotygodniowych dyżurów spotykała się z mieszkańcami miasta, głównie w ich sprawach życiowych. Między innymi, pani Hanna Duch po raz kolejny zgłaszała podejrzenie kradzieży prądu. Sprawę tę skierowałam za pośrednictwem Burmistrza do Zarządu PGKiM-u- poinformowała przewodnicząca- przekazując, że zostały już podjęte kroki w celu jej wyjaśnienia, m.in. wykonano ekspertyzę instalacji, w wyniku której nie stwierdzono żadnych przesłanek świadczących o kradzieży prądu,
- podczas spotkania z przedstawicielami zarządów osiedli – informowała dalej – przyjąłm ich propozycje nowych warunków sprzedaży mieszkań i uwłaszczenia dzierżawców wieczystych gruntów – po sprecyzowaniu wniosków w tej sprawie zostaną one przekazane burmistrzowi i przewodniczącym komisji,
- otrzymała wniosek ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Zdrowie” w sprawie podziału działki położonej przy ul. Wrzosowej, który skierowała do burmistrza i Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska,
- otrzymała odpowiedzi na zapytania radnego pana Wiesława Nowickiego w sprawie zagrożenia w ruchu drogowym przy sklepie „ALBERT” oraz w sprawie nieprawidłowości przy sprzedaży mieszkań komunalnych - po czym je odczytała (stanowią one załączniki do protokołu),
- wpłynęło do niej zawiadomienie o nieprawidłowościach w zarządzaniu spółką PGKiM – podpisane – pracownicy, które za pośrednictwem burmistrza przekazała do Rady Nadzorczej spółki, czyli organu kontrolnego, a po uzyskaniu informacji – Rada otrzymała informację o sposobie rozpatrzenia tej sprawy – zapewniła przewodnicząca,

- otrzymała informację dotyczącą wyłonienia firmy konsultingowej do wdrożenia programu prywatyzacji, a więcej informacji w tej sprawie przedstawi burmistrz,
- wpłynęła propozycja dyrektora CKU dotycząca szkolenia „doskonalenie zarządzania gminą w aspekcie integracji z Unią Europejską”.

Po czym Przewodnicząca poinformowała, że za chwilę odbędzie się pogrzeb laureata tegorocznej „Katarzynki” , Czesława Piotrowskiego, w którym będą uczestniczyć Burmistrzowie. Jeżeli państwo również chcecie iść na ten pogrzeb, to zrobimy przerwę w obradach - zaproponowała Przewodnicząca - a jeżeli nie, to będziemy kontynuować sesję.

Ponieważ radni nie proponowali przerwy – kontynuowano sesję.

Ad pkt 5

Pan Ryszard DUCHNA – Burmistrz Miasta przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności, uwzględniające wykonanie uchwał Rady Miasta w okresie między sesjami, tj. od 30 grudnia 2003 r. do 25 lutego 2004 r. (stanowi ono załącznik do protokołu).

Ad pkt 6

Pani Teresa NOWAKOWSKA – Z-ca Burmistrza w imieniu Burmistrza złożyła sprawozdanie ze Zgromadzenia Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna”, odbytego w dniu 28 stycznia – przekazując - że Zgromadzenie podjęło uchwały w sprawach :

- przyjęcia do Związku Gminy Rybno, a z tytułu przystąpienia Gmina ta dokona wpłaty na rzecz Związku w wysokości 163.022 zł , płatnej w 2 ratach rocznych.
- przystąpienia Gminy Rybno do programu selektywnej zbiórki odpadów,
- zmiany Statutu Związku,
- ustalenia opłaty za unieszkodliwianie odpadów.

Pan Marek BŁAZEJCZYK - Zastępca Burmistrza przedstawił szczegółowe sprawozdanie ze Zgromadzenia Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich, odbytego się w dniu 16 stycznia br., na którym :

- przyjęto sprawozdanie z działalności Zarządu Związku za okres październik-grudzień 2003 roku,
- uchwalono budżet Związku na rok 2004,
- podjęto uchwałę w sprawie składek członkowskich na rok 2004. Przekazując, że zostały one ustalone na 0,42 zł od jednego mieszkańca , przy czym zgodzono się aby do końca kadencji składka ta nie była podwyższana.

Po czym burmistrz Błażejczyk przedstawił główne założenia budżetu Związku i poinformował o szkoleniach przeprowadzonych w ramach posiedzenia.

Ad pkt 7

Sprawozdanie z prac komisji w okresie międzysesyjnym :

Pan Adam STOLARSKI – Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska przekazał, że Komisja obradowała w dniach 16 i 19 lutego br., a w trakcie tych posiedzeń :

- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie obniżenia wysokości wskaźników procentowych przyjmowanych do wyliczenia dodatków mieszkaniowych na terenie Gminy Miasta Działdowo – opowiadając się za tym, aby wysokość dodatku mieszkaniowego łącznie z ryczałtem nie przekraczała 55% wydatków, przypadających na normatywną powierzchnię zajmowanego lokalu mieszkalnego. Przy czym Komisja wniosła, aby ewentualne oszczędności z tego tytułu przeznaczone zostały na pomoc społeczną,
- pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta na rok 2004 w zakresie działania Komisji,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych,
- opracowała i przyjęła plan pracy na rok 2004,

- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości między Gminą-Miasto Działdowo, a Starostwem Powiatowym. Za budynek przy ul. Jagiełły 6/8 miasto otrzymałoby od starostwa – informował pan Stolarski - zabudowaną nieruchomość przy ul. Grunwaldzkiej, niezabudowaną nieruchomość przy ul. Leśnej oraz w zamian za budynek przy ul. Skłodowskiej, wskazany w pierwszej uchwale o zamianie – nieruchomość zabudowaną przy ul. Jagiełły 15. I właśnie proponowana przez starostwo nieruchomość przy ul. Jagiełły 15 wywołała największą dyskusję i podlegała wnikliwej ocenie. Komisja poprosiła na spotkanie starostę i burmistrza, na którym wyjaśnione zostały wszystkie kwestie dotyczące tej zamiany. Po wysłuchaniu argumentacji starosty, która głównie dotyczyła tego, że przekazanie miastu budynku przy ul. Skłodowskiej, w którym mieści się geodezja, byłoby dla nich bardzo kłopotliwe, ze względu na to, że geodezja uczestniczy w uruchomieniu projektu „AJAX”, a drugi argument jest taki, że dochody starostwa są rzeczywiście niewielkie, w związku z czym przekazanie tego budynku, bardzo by obciążało i utrudniało funkcjonowanie starostwa. Na pewno słyszeliście państwo wypowiedzi różnych polityków – kontynuował pan Stolarski – że niektóre starostwa mają ulec likwidacji czy połączeniu – dlatego członkowie Komisji uznali, że za wszelką cenę należy przyczynić się do umacniania roli naszego powiatu i stąd Komisja pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Pan Henryk JABŁOŃSKI – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki poinformował, że Komisja na posiedzeniu w dniu 12 lutego br. :

- pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta na rok 2004 w zakresie działania Komisji,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie ustalenia wartości najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu dla potrzeb opracowania tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników nie będących nauczycielami zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Miasto Działdowo,
- zajmowała się sprawą udostępniania zainteresowanym, referatów historycznych, ogłoszonych na sesji Rady w dniu 16 stycznia br. – zajmując stanowisko, że każdy

zainteresowany winien je otrzymać na zasadach określonych w Statucie Gminy-Miasto Działdowo ,

- opracowała i przyjęła plan pracy na rok 2004.

Pani Elżbieta KONARZEWSKA – Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego przekazała, że w dniu 16 lutego br. Komisja :

- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Działdowie,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych,
- pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta w zakresie działania Komisji,
- przyjęła swój plan pracy na rok bieżący,
- rozpatrzyła skargę pana Mariana Kołodyńskiego na zbyt małą pomoc materialną udzieloną mu przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Komisja uznała tę skargę za bezzasadną, aczkolwiek ze względu na wyjątkową sytuację pana Kołodyńskiego – zwróciła się o u udzielenie mu pomocy w miarę posiadanych możliwości,
- rozpatrzyła skargę mieszkańców ulicy Kochanowskiego dotyczącą parkowania autobusu na tej ulicy. Komisja biorąc pod uwagę wyjątkową uciążliwość jakiej doznają mieszkańcy tej ulicy – wniosła o wystąpienie do właściciela autobusu o zmianę miejsca parkowania.

Pan Stanisław STEFANINA – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów poinformował, że na posiedzeniu w dniu 18 lutego br. Komisja :

- po wysłuchaniu opinii o projekcie budżetu, wyrażonych przez pozostałe Komisje Rady oraz po dogłębnej analizie projektu – wydała ostateczną, pozytywną opinie o projekcie budżetu miasta na rok 2004,
- opracowała i przyjęła plan pracy na rok bieżący,

- rozpatrzyła wstępnie wnioski Komendanta Powiatowego Policji i Komendanta Powiatowego Straży Pożarnej o pomoc finansową na zakup samochodów dla tych jednostek – postanawiając o powróceniu do tematu po uzupełnieniu dokumentów i zasięgnięciu opinii,
- rozpatrywała sprawę przyjęcia repatriantów - przy czym temat ten wróci na posiedzenie Komisji.

Pan Zbigniew KOPAŃSKI – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej poinformował, że na posiedzeniu w dniu 29 stycznia Komisja opracowała i przyjęła plan pracy na rok 2004 oraz przygotowała przekazane wszystkim radnym sprawozdanie z działalności Komisji za rok ubiegły (sprawozdanie to stanowi załącznik do protokołu).

Ad pkt 8

Interpelacje radnych i zapytania :

Radny pan Wiesław NOWICKI - poruszył trzy kwestie :

- 1) odnosząc się do informacji Przewodniczącej, że przekazała Radzie Nadzorczej Spółki pismo, dotyczące nieprawidłowości w zarządzaniu Spółką PGKiM, które określił jako pół anonim – zwrócił się w imieniu Klubu Radnych SLD, aby sprawą tą poza Radą Nadzorczą zajęła się również Komisja Rewizyjna. Propozycję pan Nowicki uzasadniał tym, że treść tego pisma dotyczy również Rady Nadzorczej Spółki i dlatego – jak powiedział - niezbyt zrećnie i chyba trudno jest być sędzią we własnej sprawie,
- 2) nawiązał do odpowiedzi odczytanej przez Przewodniczącą na jego zapytanie z 5 grudnia – przekazując – że zgadza się po części z tą odpowiedzią, natomiast nie jest nią usatysfakcjonowany w całości - nie doczekał się bowiem odpowiedzi na zasadnicze pytanie. Jeśli bowiem z przepisów wynika, że każdy notariusz ma stać na straży prawa , to dlaczego pan notariusz Duda stoi na straży tego prawa i wyraz „nie” wyrzuca, a pani notariusz Zielińska tego słowa nie wyrzuca – pytał. Jeżeli ustawa obowiązuje notariat, jako całość, to powinna być przestrzegana przez obydwu notariuszy działających na naszym terenie.

Aktualnie istnieją różne treści aktów notarialnych, sporządzanych przy sprzedaży mieszkań komunalnych na terenie miasta – mówił dalej pan Nowicki – i nadal sporządza się tzw. protokoły uzgodnień, w treści kwestionowanej przynajmniej przez jednego notariusza. Dlaczego tak się dzieje ? i co zamierza zrobić organ wykonawczy tej Rady, żeby unormować treści aktów notarialnych, które zostały spisane, a które różnią się w sposób zasadniczy tym jednym wyrazem „nie” i mają inne znaczenie.

- 3) trzecia sprawa poruszona przez radnego pana Nowickiego, to nowopowstający obiekt przy ulicy Konopnickiej. Sądząc po zewnętrznym oglądzie tego budynku – mówił– przypomina on bardzo prosty, toporny magazyn nawozów, jakie w przeszłości budowały gminne spółdzielnie. W związku z tym zapytał – kto uczestniczył w procedurze zatwierdzania projektu, wydawania decyzji o warunkach zabudowy i pozwolenia na budowę ? Obiekt ten szpeci tę ulicę. Pierwotnie była koncepcja, że sprzedany pawilon przez PSS-y będzie adaptowany na cele handlowe, po przebudowie, gdyż jego wystrój nie był najlepszy. Natomiast to co zrobiono w tej chwili – urąga pewnym zasadom estetyki zabudowy w tym mieście. Ustalając szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta- kontynuował pan Nowicki - dyskutowaliśmy nawet o kolorach dachów, co uważaliśmy po części za pewną przesadę, no ale chyba wpływ na zabudowę, na estetykę wizualną obiektów nowopowstających czy restaurowanych powinniśmy mieć i w związku z tym mam pytanie – po czyjej stronie leży wina takiej niefrasobliwości w zabudowie tej ulicy?

Pani Teresa BARTKOWSKA – Przewodnicząca Rady Miasta odnosząc się do pierwszej kwestii poruszonej przez radnego pana Nowickiego dotyczącej pisma – wyjaśniła, że skierowała je za pośrednictwem burmistrza do Rady Nadzorczej Spółki, gdyż w skład Rady Nadzorczej, jako organu kontrolnego wchodzi również pracownicy spółki. Uznałam więc – wyjaśniała Przewodnicząca – że pracownicy spółki, jako jedni z zainteresowanych, będą mogli dokładnie zbadać sprawę i jako przedstawiciele załogi - poinformują pozostałych, gdyż trudno jest informować kogoś, kto się nie podpisał.

Skoro jednak jest sugestia pana radnego, żeby zbadać to dogłębniej, to skontaktuje się w tej sprawie z Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, a przedtem z Burmistrzem i jeśli będzie to zgodne z prawem, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby kontrola przebiegała dwutorowo.

Pani Teresa NOWAKOWSKA – Zastępca Burmistrza kontynuując temat pisma, nazwanego przez radnego Nowickiego pół anonimem powiedziała m.in., że otrzymała je 2 czy 3 dni temu, tak więc na razie Rada Nadzorcza nie zajmowała się nim. W zarzutach zawartych w tym piśmie, a dotyczących Rady Nadzorczej, jest mowa o dofinansowaniu 1/3 kosztów

kursu, jaki obowiązuje teraz członków rad nadzorczych. Dofinansowanie to miało być dla mnie i dla pana Smolińskiego. Póki co – mówiła dalej – była to tylko propozycja i żadne pieniądze nie zostały jeszcze przeznaczone na ten cel. Po czym oświadczyła, że na pewno nie skorzysta z tego dofinansowania.

Natomiast pozostałymi zarzutami ujętymi w piśmie Rada Nadzorcza ma prawo się zająć i to zrobić – przekazała pani Nowakowska.

Pani Monika SKRZYPEK – Naczelnik Wydziału PIGŚ odpowiadając na trzecie zapytanie radnego pana Nowickiego powiedziała, że dobrze się stało, iż na sesji wypłynął wniosek dotyczący kształtowania architektury, urbanistyki na terenie miasta.

Wszyscy jesteśmy mieszkańcami tego miasta i zależy nam na tym, aby kształtowała się ona prawidłowo i z pewnym sensem. Jak słusznie zauważył pan radny Nowicki, pracowaliśmy rok nad opracowaniem studium, następnie przeszło dwa i pół roku nad opracowaniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta, włożono więc dużo wysiłku w to, aby nasze miasto w przyszłości wyglądało lepiej.

W planie zostały określone warunki w zakresie urbanistyki, architektury, infrastruktury technicznej, zieleni oraz funkcji podstawowych.

Do momentu zmiany ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – kontynuowała pani Skrzypek – burmistrz miasta wydawał decyzje o warunkach zabudowy, w których wszystkie te rzeczy były ujmowane. Następnie organ starostwa powiatowego wydawał pozwolenie na budowę, uwzględniając w nim ustalenia zawarte w decyzji o warunkach zabudowy. Obecnie wydajemy jeszcze zaświadczenia dotyczące ustaleń planu dla danego terenu, aby ułatwić pracę starostwu, w którym wszystkie te warunki są wypisywane, a są to strefy i ustalenia dla każdej funkcji.

Niestety tak się stało, jak zauważył pan Nowicki, zresztą zgłaszał to kilkakrotnie. Nie jest to jednak pierwsza sprawa, że powstają takie, a nie inne naniesienia na terenie miasta. Akurat sprawa ul. Konopnickiej jest dosyć duża i trwająca długo. Widzą to mieszkańcy, zgłaszają radni i oczywiście pierwszy odruch jest taki, że przychodzą z tym do Urzędu Miasta, ponieważ u nas są ogólnie dostępne plansze, które każdy może obejrzeć i uzyskać interesujące go informacje dotyczące planu.

Nie mniej jednak tak jak powiedziałam – mówiła dalej pani Skrzypek – pozwolenia wydawane są takie, a nie inne i nie jest to pierwszy przypadek, że zapis planu dotyczący nawiązania architektonicznego do otoczenia, tak jest respektowany, a nie inaczej.

Chciałam jeszcze powiedzieć o 2 innych przypadkach, które się toczą między Urzędem Miasta, a powiatowym inspektorem nadzoru budowlanego, ponieważ tam te sprawy

zgłaszamy. Nam bowiem nie wolno wejść na teren budowy i przeprowadzić kontroli, więc piszemy pisma do powiatowego inspektora. Otóż jednym z takich naniesień jest garaż dobudowany do segmentu istniejących garaży przy ul. Kolejowej. W warunkach zabudowy określono, że gabarytowo i architektonicznie ma on nawiązywać do istniejącego zespołu, a tymczasem ani architektonicznie, ani gabarytowo nie ma tego nawiązania.

Następna sprawa, ostatnio wyeksponowana przez Urząd, to sprawa zmiany pozwolenia dla przedsiębiorcy, gdzie decyzję o warunkach zabudowy wydawaliśmy około 3 miesięcy, ponieważ należało opracować ocenę oddziaływania na środowisko, ponadto w decyzji tej uwypuklono wiele zapisów, m.in. o strefie zieleni izolacyjnej od strony sąsiadów, ponieważ takie są obecnie wymogi – jednak w projekcie nie zostało to uwzględnione.

Na usprawiedliwienie naszej działalności – mówiła pani Skrzypek – chciałam powiedzieć, że naprawdę staramy się wychwytywać, to co tylko jest możliwe, ale uważam, że ze strony pana starosty winny być wzmożone działania, ponieważ nie wiem czy na tym forum powinnam to mówić, ale tak się stało, że projektant obiektu przy ul. Konopnickiej jest osobą miejscową, znaną i powiązaną nawet z organami wydającymi pozwolenie.

Radna pani Elżbieta KONARZEWSKA – złożyła wniosek o zmianę organizacji ruchu w ulicy Boya Żeleńskiego – motywując go tym, że parkowanie w tej ulicy odbywa się po obu jej stronach, co powoduje, że do godz. 16⁰⁰ jest ona tak obstawiona, że nie można nią przejechać.

Radny pan Antoni KOŹMIŃSKI – poruszył dwie sprawy, i tak – pierwsza to sygnalizowane ostatnio zagrożenie na ulicy Sportowej, na odcinku między gimnazjum, a przedszkolem. Jak przekazał - zagrożenie zgłaszane jest przez mieszkańców i użytkowników poboczy, gdzie parkowane są samochody pracowników szkoły i przedszkola oraz rodziców dzieci dowożących i odbierających dzieci z tych placówek.

Druga sprawa, to – zdaniem radnego Koźmińskiego - należy już zacząć sprzątanie ulic po zimie, co jak przekazał jest również sygnalizowane przez mieszkańców.

Radny pan Józef SPYCHALSKI – w imieniu mieszkańców ulic Traugutta i 11 Listopada, którzy od 2 lat mają wodę w piwnicach - zwrócił się o oczyszczenie rowu, który jest zaniedbany, przez co stan wody na tym terenie jest wysoki. Oczyszczenie tego rowu – mówił - zapewne doprowadzi do znacznego obniżenia poziomu wody. W latach ubiegłych – kontynuował pan Spychalski – ludzie ci mieli ten problem tylko na wiosnę, natomiast obecnie występuje on od wczesnej jesieni do późnej wiosny. Prosiłbym więc aby służby burmistrza

zajął się tym problemem – przekazał - ponieważ mieszkańcy tych budynków będą występować o obniżkę podatku od nieruchomości.

Ad pkt 9

W punkcie tym Rada rozpatrywała **projekt uchwały w sprawie obniżenia wysokości wskaźników procentowych, przyjmowanych do wyliczenia dodatków mieszkaniowych na terenie Gminy Miasto Działdowo.**

Zgodnie z ustawą o dodatkach mieszkaniowych, wysokość tego dodatku łącznie z ryczałtem, nie może przekroczyć 70% wydatków przypadających na normatywną powierzchnię zajmowanego lokalu mieszkaniowego lub 70% faktycznych wydatków ponoszonych za lokal mieszkalny, jeżeli powierzchnia tego lokalu jest mniejsza lub równa normatywnej powierzchni. Przy czym, zgodnie z ustawą, rada gminy może podwyższyć lub obniżyć wysokość wskaźników nie więcej niż o 20 %. A Burmistrz Miasta i Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej zaproponowali Radzie - obniżenie tych wskaźników o 15%, czyli do 55%. Propozycja ta została pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska.

w dyskusji nad projektem :

Radny pan Marek DWÓRZNIK – przekazał, że nie przekonuje go do końca argumentacja, że od 1 stycznia 2004 r. gminy nie będą otrzymywały dotacji celowych na wypłatę dodatków mieszkaniowych i muszą je wypłacać z własnych środków , bo przecież w zamian otrzymaliśmy zwiększony o 8% podatek dochodowy od osób fizycznych, co miało nam rekompensować te wydatki.

Ponadto myślę, że zamiast obniżać wysokości wskaźników procentowych – kontynuował – to chyba lepiej byłoby sprawdzić komu tak naprawdę należą się te dodatki. Sądzę bowiem, że część mieszkańców na pewno wykorzystuje możliwość otrzymywania dodatków.

Po czym zwracając się do pani skarbnik – chciał się upewnić – czy na pewno dodatki mieszkaniowe utrzymają się na poziomie roku 2003, tzn. w kwocie 1.700.000 zł oraz że obniżenie wskaźników o 15% nie obniży kwoty 1.700.000 zł.

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA – odpowiedziała, że w projekcie budżetu na rok 2004 planowana kwota na dodatki mieszkaniowe, to 1.700.000 zł. Jeżeli natomiast

obniżenie wskaźników spowodowałyby pewne oszczędności, co może okazać się dopiero w trakcie realizacji, to Rada zdecyduje co zrobić z tymi oszczędnościami.

a

Pani Teresa NOWAKOWSKA – Zastępca Burmistrza Miasta wyjaśniała, że faktem jest, iż otrzymaliśmy zwiększony podatek dochodowy, ale na zadania zlecone w opiece społecznej póki co nie otrzymaliśmy nic.

Być może, że z dodatków mieszkaniowych korzystają również osoby nieuprawnione, bo nie wszędzie da się to sprawdzić, ale uważam, że nie jest to nagminne – powiedziała.

W roku ubiegłym o dodatki wystąpiło 2.118 osób, z czego 18 otrzymało decyzje odmowne. W tym roku na razie jest 340 wniosków. Jeżeli w trakcie realizacji budżetu okaże się, że będziemy w stanie podnieść dodatki mieszkaniowe, to przecież nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Rada się tym zajęła, bo tylko ona jest władna, aby o tym decydować – stwierdziła pani burmistrz- po czym poinformowała, że w roku ubiegłym dodatek mieszkaniowy wynosił średnio 70 zł, na ten rok planujemy 50 zł, ale wszystko wskazuje na to, że obecnie będziemy wypłacać ich więcej niż w roku ubiegłym.

Radny pan Wiesław NOWICKI – rozpoczął od tego, że przyjął wyjaśnienia, które otrzymał na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska, ale ponieważ nie do końca dawało mu to spokój, sięgnął do ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, w której przeczytał m.in. w art. 31 ust. 3, że : „minister właściwy do spraw finansów publicznych po zasięgnięciu opinii reprezentatywnej, jednostek samorządu terytorialnego, określi w drodze rozporządzenia szczegółowy sposób podziału części równoważącej subwencji ogólnej, ze względu na sytuację finansową gmin, szczególnie wydatków związanych z realizacją zadań z zakresu pomocy społecznej, w tym dodatków związanych z wypłatą dodatków mieszkaniowych”.

Do tej pory rozmawialiśmy o zwiększonym udziale podatku CIT, PIT, nawet pojawiło się nowe pojęcie w tej ustawie – pojęcie subwencji ogólnej i subwencji wyrównawczej- mówił pan Nowicki. Po czym zapytał panią skarbnik - czy po ukazaniu się cytowanej przez niego ustawy, dokonano oceny skutków finansowych ? a jeśli tak, to śmiem sądzić- przekazał - że propozycja obniżenia wysokości dodatków mieszkaniowych jest uzasadniona przeprowadzeniem tej oceny, bo pan burmistrz i pani skarbnik doszliście do wniosku, że subwencja wyrównawcza na ten cel pokryje wydatki na dodatki mieszkaniowe tylko w 50%, a nie w 70% - jak to określił ustawodawca. Czy więc jest taka symulacja, z której wynikają konkretne kwoty ?

a

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA – Skarbnik Miasta wyjaśniała, że jeżeli dochody nie podlegają ścisłemu rozliczeniu, czyli nie są to dotacje na zadania zlecone, to nie przeprowadza się analizy bezpośredniej - czy dana kwota wystarczy na wydatki np. dotyczące dodatków mieszkaniowych czy innych wydatków, w konkretnej klasyfikacji budżetowej.

Subwencje są naszymi dochodami – kontynuowała pani Skarbnik – które nie podlegają ścisłemu rozliczeniu i dopiero w połączeniu z dochodami własnymi oraz w skonfrontowaniu z wydatkami - dokonujemy pewnych analiz i pewnych cięć, jeśli jest to niezbędne.

A dalej pani skarbnik informowała, że kwota wydatków budżetowych na dodatki mieszkaniowe w stosunku do roku poprzedniego nie została zmniejszona, ponieważ projekt budżetu był konstruowany zanim zmieniono ustawę – w związku z powyższym, na starych zasadach i według wykonania lat poprzednich, przyjęto kwotę 1.700.000 zł, czyli wyższą o 1,8% od kwoty ubiegłorocznej.

Jeżeli chodzi o pozostałe zadania z pomocy społecznej, to tutaj kwotowy udział gminy rośnie, ponieważ ze środków własnych przeznaczono 25.360 zł na ośrodek wsparcia.

Rozdział „składki na ubezpieczenia zdrowotne” – kontynuowała – jest to zadanie zlecone, w całości finansowane przez wojewodę. Otrzymaliśmy na powyższe dotację w wysokości 28.000 zł i taka kwota przeznaczona jest na te wydatki.

Jeśli chodzi o zasiłki i pomoc w naturze – są to w całości zadania nasze, finansowane przez gminę. Zaplanowane na to 282.000 zł, przy czym 100.000 zł zostało przeniesione do rozdziału 852 95 na dożywianie, a wzrost tych wydatków w stosunku do roku ubiegłego jest na poziomie 123%.

Zasiłki rodzinne są w całości zadaniem zleconym, czyli nie ma udziału miasta w tych wydatkach.

Ogólna kwota wydatków na utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej jest o 4% wyższa w stosunku do roku ubiegłego, a udział gminy wynosi tu 268.650 zł. Przy czym pani Skarbnik przekazała, że na rok 2004 nie przewidziano zadań inwestycyjnych w Ośrodku.

W usługach opiekuńczych przewidziano 4% wzrost, z czego 311.391 zł, jest to udział gminy.

Tak więc praktycznie we wszystkich zadaniach w opiece społecznej, finansowanych przez gminę, zaplanowano wzrost wydatków w stosunku do roku 2003. Natomiast nie robimy przełożenia dochodów, które nie podlegają rozliczeniu na poszczególne zadania ze strony wydatkowej.

Radny pan Marek DWÓRZNIK – zabierając ponownie głos w dyskusji powiedział, że pan Nowicki go trochę wyprzedził, ale chciałby przypomnieć pani skarbnik, że na posiedzeniu Komisji Budżetowej pytał – czy te 8% zwiększonego podatku dochodowego od osób fizycznych zrekompensuje wydatki mieszkaniowe i opłaty za energię elektryczną. Otrzymał wówczas odpowiedź, że zrekompensuje, że jeszcze będzie po prostu więcej, ale to już nie jest najważniejsze. Najważniejsze jest to – powiedział – że chciałby zasygnalizować, że nie możemy oszczędzać kosztem biednych.

a

Pan Adam STOLARSKI - Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska przypomniał że składając sprawozdanie z pracy Komisji informował, że Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z taką uwagą, że jeżeli będą jakieś oszczędności z tytułu realizacji tego zadania, to zostaną one na pewno przeznaczone na pomoc społeczną. I uważam, że jest to wystarczające uzasadnienie – mówił pan Stolarski – bo skoro zadanie to spadło na barki gminy, to trzeba szukać sposobu jego realizacji. Tak więc z tego paragrafu żadne pieniądze według Komisji nie będą przesunięte na inne zadania, lecz będą przeznaczone na pomoc społeczną.

Pani Teresa NOWAKOWSKA – Zastępca Burmistrza zapewniła, że ewentualne oszczędności na pewno nie będą wykorzystane na inne zadania.

Po czym Rada podjęta 18 głosami „za”, przy 1 „wstrzymującym się”

U c h w a ł a N r X V I / 1 4 4 / 0 4

obniżyła wysokości wskaźników procentowych przyjmowanych do wyliczenia dodatków mieszkaniowych na terenie Gminy Miasto Działdowo, zgodnie z propozycją Burmistrza Miasta, pozytywnie zaopiniowaną przez Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska.

Ad pkt 10

Otwierając dyskusję nad projektem budżetu miasta na rok 2004 Przewodnicząca Rady – **pani Teresa BARTKOWSKA** przypomniała, że Komisje Rady zaopiniowały projekt pozytywnie, bez żadnych uwag.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI - zapytał czy ujęta w rozdziale 75 818 kwota 1.000.000 zł na inwestycje i zakupy inwestycyjne będzie również przeznaczona na ewentualne skutki realizacji planu zagospodarowania przestrzennego miasta ? oraz na udział własny w przypadku, gdy stworzy się możliwość pozyskania środków z Unii Europejskiej ?

Ponadto zapytał – kiedy wejdzie w życie Wieloletni Plan Inwestycyjny ? i czy w tym roku mieszkańcy osiedla „Polna” mogą liczyć na wykonanie oświetlenia czterech czy pięciu ulic ?

Pan Ryszard DUCHNA – odpowiedział, że wydatki majątkowe jak również środki na przygotowanie projektów są ujęte w odrębnych działach. Natomiast kwota 1.000.000 zł jest to rezerwa ścisła na inwestycje. Rezerwa ta jest taką jak gdyby furtką, ponieważ zarówno przy tworzeniu budżetu jak i dziś nie możemy sobie odpowiedzieć – jakie będą możliwości, a jej utworzenie umożliwi natychmiastowe uruchomienie procesu inwestycyjnego.

W trakcie wizyty marszałka – mówił dalej burmistrz – potwierdzono co prawda, że w tym roku wejdzie kontrakt regionalny, przy czym nie ma żadnych wytycznych, co do składania wniosków. Wiemy jedynie tyle, że prawdopodobnie trzeba będzie je składać do końca kwietnia, zrealizować do końca września, a rozliczyć w październiku.

Sądzę, że w tym roku rezerwa uruchomiona zostanie na poszczególne zadania, po przedstawieniu ich do zaopiniowania Komisji. Natomiast szanse na uruchomienie w tym roku środków z Unii Europejskiej, jako płatności, są prawie żadne. Rezerwa ta jest więc na zabezpieczenie realizacji inwestycji. W momencie tworzenia budżetu – kontynuował burmistrz – były inne założenia. Przy czym założenia te warunkowane są również tym, co robią Sejm i Rząd.

W projekcie budżetu mamy zaplanowaną część dochodów, które w założeniach są dość duże, ale czy takie będą wpływy ? – trudno odpowiedzieć. Ministerstwo Finansów też nam nie potwierdziło, że jest to możliwe.

Jeżeli chodzi o Wieloletni Plan Inwestycyjny, to do jego przygotowania została powołana grupa robocza i w możliwie najbliższym czasie zostanie on przedstawiony Radzie do zatwierdzenia. Przy czym weszły jeszcze nowe przepisy, zobowiązujące gminy do przygotowania dokumentów prawnych, tj. programów rozwoju lokalnego lub projektów, które są niezbędne do każdego programu i bez których Unia Europejska również nie będzie finansować żadnych projektów. Trzeba więc będzie realizować jeszcze jedno zadanie i tu jest oferta powiatu – czy robić to wspólnie ? czy oddzielnie?

Co do kontraktu wojewódzkiego, to na pewno skala zadań będzie niemała. Z tego co mówił marszałek, to nie mniej niż 1.000.000 zł, a prawdopodobnie i więcej.

Dofinansowywane mają być projekty dotyczące ochrony środowiska , a w tym zakresie mamy gotowe projekty.

Odpowiadając dalej na zapytanie dotyczące oświetlenia – burmistrz przekazał – że możemy przystąpić do przygotowania dokumentacji, a gdy zostanie ona wykonana - Rada musi zaakceptować realizację takiego zadania.

Radny pan Józef SPYCHALSKI – zabierając głos w sprawie projektu budżetu miasta , powiedział, że nie jest to budżet rozwojowy, co zgłaszał już na posiedzeniu Komisji Oświaty, ale w dalszym ciągu szukał odpowiedzi – czy można zracjonalizować pewne wydatki. Odniosę się więc do budżetu oświaty – kontynuował pan Spychalski – gdyż przeszło 48% środków w budżecie przeznaczonych jest na oświatę. Jest to więc bardzo duży wskaźnik i dlatego należałoby temu przyjrzeć.

Jesteśmy postrzegani – przynajmniej ja to tak odczuwam – że mało wspieramy działalność, przynoszącą miejsca pracy. Na przykład jeżeli ktoś wybuduje zakład za swoje pieniądze, a nie może do niego dojechać, to uważam, że jest to karygodne. Powinny więc tu być pewne wyprzedzenia. Były takie czasy, że jeden z samorządów miejskich uzbroił teren i sprzedał działki. Natomiast my nie nadążamy za tym, a jeżeli tak się dzieje, to niewiele będzie dochodów z PIT-ów i CIT-ów, bo to jest element końcowy. Należałoby więc wspomagać tworzenie miejsc pracy, a dochody wygzekkwują później służby skarbowe.

Po czym odnosząc się do środków przeznaczanych na oświatę powiedział, że plan finansowy dla szkół podstawowych i gimnazjów ustalono na 10.910.000 zł, w tym subwencja wynosi 9.252.000 zł , czyli 1.658.000 zł dofinansowuje miasto – stwierdzając, że są to duże środki. Wiem, że od wielu lat oświata była dofinansowywana – mówił dalej – ale była reforma, racjonalizacja sieci, odprawy, szkolenia , przekształcenia itd. Natomiast obecnie nadszedł czas, aby na środki z budżetu dokładane do oświaty – spojrzeć bardziej racjonalnie. To dokładanie byłoby może bardzo dobre- mówił - gdyby za środkami szedł poziom kształcenia, ale wiemy, że tak nie jest, a jeżeli rządźmy biedą, to bieda ta winna być rozłożona równomiernie. Myślę tutaj o pomocy społecznej i innych działaniach.

Wydaje mi się, że w dzisiejszych czasach, gdy jest niż demograficzny – kontynuował pan Spychalski – przesunięcie służb finansowych do szkół jest wielkim nieporozumieniem. Nie wiem czy Wydział Oświaty posiada rachunek symulacyjny – jaki strumień pieniędzy idzie na dydaktykę, a jaki na obsługę i administrację. Przy czym nieprawdą jest, że jedna osoba w szkole załatwi księgowość – tak więc po prostu zwiększyliśmy ilość pieniędzy na księgowość w szkołach.

Dobrze, że dajemy pieniądze na zajęcia pozalekcyjne – mówił dalej - ale czy nauczyciele są rozliczani z czterdziestogodzinnego tygodnia pracy ? Winno to się odbywać w ten sposób, że dopiero jeśli po rozliczeniu okaże się, że zabraknie na te zajęcia, to powinniśmy przekazywać środki, o ile oczywiście one są. Jednak wydaje mi się, że nie jest to robione. Wiem, że nauczyciel języka polskiego ma inne zadania, ale np. nauczyciel wychowania fizycznego skończy 18 godzin i może z powodzeniem być zatrudniony na zajęciach pozalekcyjnych.

W niektórych grupach awansu zawodowego – przekazywał dalej – w uśrednionych wynagrodzeniach przekroczenia wynoszą ponad 700 zł . Uważam, że tu też powinno być dociekanie tego stanu i obniżenie, albo podwyższenie pozostałym – jeżeli miasto na to stać.

Wreszcie, niektóre szkoły mają dobrą bazę i należałoby skorzystać z dodatkowych wag, za którymi idzie większa subwencja. Myślę tutaj chociażby o nauczaniu indywidualnym, o klasach sportowych, integracyjnych itd.. Działania takie realizują inne samorządy w naszym województwie i zachęcałbym żebyśmy również w tym kierunku poszli.

Czy mamy rozeznanie co do tego, jak funkcjonują finansowo placówki równorzędne ? Jest to element motywacyjny –mówił – i uważam, że można również udowodnić, no może nie dyrektorom, ale służbom finansowym, że w niektórych jednostkach jest bardzo racjonalna gospodarka, a w innych – mniej. Jeżeli np. widzę, że delegacje wzrosły o przeszło trzysta procent, to zastanawiam się – czy jest trzy razy więcej nauczycieli? Przy czy jest możliwość pokrywania kosztów delegacji wszystkim nauczycielom, którzy jeżdżą na doskonalenie i doksztalcanie ze środków 1% funduszu przeznaczonego na ich doksztalcanie i doskonalenie. Analizując wydatki, zwróciłem również uwagę na to, że niesamowicie wzrósł koszt utrzymania Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Polnej.

Może nie jest to odpowiednia pora na analizowanie wszystkich tych rzeczy – lecz chciałem jedynie stwierdzić, że są pewne obszary, które należałoby sprawdzić – powiedział pan Spsychalski – i po pierwszym kwartale będziemy chcieli bardzo skrupulatnego rozliczenia, żeby odnieść się do środków, które były zaplanowane, po to aby burmistrz mógł wykorzystać te środki na inne cele.

I choć radny pan Spsychalski nie oczekiwał teraz odpowiedzi na poruszane przez siebie kwestie, to :

Pan Ryszard DUCHNA – Burmistrz Miasta odniósł się do niektórych z nich wyjaśniając, że w naszych szkołach są klasy sportowe i klasy integracyjne. Jako jedyny samorząd – mówił dalej – otrzymaliśmy większą subwencję na ten rok niż inni, co jest wynikiem odpowiednio dokonanych przeliczeń.

Po czym mówiąc o przeniesieniu księgowości do szkół – przekazał – że jest zwolennikiem takiej zasady, że dyrektor jednostki powinien być dyrektorem z prawdziwego zdarzenia, a więc powinien mieć możliwości działania i robienia tych rzeczy, o których mówił pan Spsychalski, bo centralizacja nie zawsze daje efekty. Gospodarz jest na miejscu i powinien wiedzieć, co może zrobić i jakie ma możliwości oszczędzania i przeniesienia oszczędności na to, co jest niezbędne. Inaczej bowiem dzieje się tak, że trzeba przyjść do Rady Miasta po to, aby dostać więcej pieniędzy – bez szukania ich u siebie. To jest właśnie przyczyna tego przeniesienia i myślę, że to, co pan poruszył jest bardzo dobre – żeby właśnie dyrektorzy zbadali swoje budżety i stwierdzili czy mogą coś wygospodarować, bo nie ukrywajmy, że nasze szkoły mają pewien poziom wyposażenia, że są niezłe. Co prawda są też szkoły w gorszym stanie, ale ogólnie przez te wiele lat uczyniono bardzo dużo, żeby w tych szkołach był dość dobry poziom.

Przypomnę też – mówił dalej burmistrz – że zatrudniliśmy w szkołach dużo absolwentów, którzy oczekiwali na pracę, a których pensje są znacznie niższe, niż długoletnich nauczycieli, co oczywiście ma także przełożenie na pieniądze, bo środki naliczane są na ucznia.

Moim zamiarem było to – kontynuował – żeby sprowokować dyrektorów szkół do pewnych zachowań powodujących, że będą chcieli oszczędzać na rzeczach, na których jest to możliwe, po to aby zaoszczędzone środki można było przeznaczyć np. na remont w danej szkole lub na zakup nowych pomocy naukowych.

Oprócz inwestycji, które pan radny poruszył - mówił burmistrz - uważam, że inwestowanie w człowieka jest najważniejsze, bo cały rozwój opiera się na tym, że to człowiek decyduje o tym – czy jest rozwój czy go nie ma. Możemy więc mieć bogactwa, piękne ulice, możemy mieć wszystko, ale jeżeli nie będziemy mieć ludzi zdolnych i wykształconych, to nie będziemy mieli nic.

Po czym burmistrz przedstawił dane z dwutygodnika samorządowego „Wspólnota”, obrazujące jaki procent środków własnych dokładają miasta do oświaty.

a

Pani Teresa NOWAKOWSKA – Zastępca Burmistrza dodała, że jeśli chodzi o poziom kształcenia, to u nas już od przedszkola uczymy języków obcych. Poza tym nauka języków odbywa się przy podziale na grupy, co podnosi koszty, ale daje o wiele większe efekty. Tak więc twierdzenie, że w naszych szkołach jest niski poziom, jest zbyt ostre, bo aby tak powiedzieć - trzeba mieć dowody i podstawy.

Dalej poinformowała, że został zorganizowany ośrodek doskonalenia nauczycieli, który niebawem rozpocznie działalność, co wpłynie między innymi na obniżenie kosztów doksztalcania nauczycieli, w tym na zmniejszenie ilości delegacji.

Jeżeli chodzi o rozliczanie czterdziestogodzinnego tygodnia pracy – kontynuowała pani burmistrz – to pan radny pracował w oświacie i nie wiem czy tak skrupulatnie i do końca rozliczał te 40 godzin. A sytuacja w tym względzie wygląda w ten sposób, że jest opublikowany w województwie kujawsko-pomorskim przypadek, gdzie nauczyciel był wykorzystywany do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych, dodatkowo poza 18 godzinami i przy likwidacji szkoły zaskarżył organ prowadzący, który musiał mu zapłacić za prowadzenie tych zajęć. Tak więc trzeba tu działać na tyle roztropnie, aby nie popaść w konflikt z prawem.

natomiast

Pan Michał STRUZIŁ – Wiceprzewodniczący Rady Miasta odnosząc się do wystąpienia radnego pana Sychalskiego – powiedział – że zastanawia go stwierdzenie dotyczące wyników nauczania w szkołach działdowskich. Uczestniczyłem w różnych konferencjach, organizowanych przez Kuratorium Oświaty jak i przez Urząd Miasta – mówił pan Struzik – i okazuje się, że te gminy, które przeznaczyły odpowiednią ilość pieniędzy dla szkół, mają lepsze wyniki jeśli chodzi o egzamin gimnazjalny. Jeżeli chodzi o Działdowo, to wymienia się nas w gronie najlepszych wyników Olsztyna i Elbląga, a więc o czymś to świadczy. Postęp techniczny, jaki następuje w tej chwili - kontynuował wiceprzewodniczący – ma również wpływ na wyniki osiągane przez uczniów. I nie łudźmy się – jeżeli nie chcemy zostać w tyle za postępem, to czy tak czy inaczej, gmina będzie musiała przeznaczać większe środki na uczenie i doksztalcanie zarówno dzieci i młodzieży jak i na doksztalcanie ustawiczne.

Odsyłam do dokumentów opublikowanych przez Kuratorium Oświaty w Olsztynie i wtedy będzie można dokonać dogłębnej analizy nakładów finansowych i czy te nakłady finansowe przynoszą wyniki, a w tym wypadku dzisiaj twierdzę, że przyniosły znaczące wyniki – zakończył wypowiedź pan Struzik.

a

Radny pan Józef SPYCHAŁSKI – wyjaśniał, iż nie mówił, że poziom działdowskich szkół jest niski. Mówił jedynie, że nie idą w parze postępy z nakładami.

Wyniki, o których mówił radny pan Struzik są mi znane – przekazał – jak również znam programy naprawcze dla gimnazjów.

Także proszę nie wkładać w moje usta tego, że powiedziałem, iż w Działdowie jest niski poziom nauczania. Znam te problemy i nie chcę zupełnie niepotrzebnie narażać się nauczycielom, którzy ciężko pracują. Natomiast chcę powiedzieć, że budżet miasta jest budżetem bardzo zaniedbanym w innych dziedzinach i dlatego każda złotówka wydawana również na oświatę powinna być oglądana z różnych stron.

Radna pani Elżbieta KONARZEWSKA – zapytała panią skarbnik – czy w projekcie budżetu przewidziano środki dla rodziny repatriantów z Kazachstanu ?

Radny pan Marek DWÓRZNIK – zapytał dlaczego w tegorocznym budżecie miasta planuje się tak mało środków na opiekę społeczną, bo tylko 85% wydatków roku poprzedniego ?

a

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA – odpowiadała, że podczas projektowania budżetu uwzględniono środki na utrzymanie rodziny repatriantów w wysokości 65.000 zł, tj. na: wyposażenie lokalu mieszkalnego, zakup środków żywności, koszty energii, wody, gazu, remont i adaptację lokalu, czynsz, ubezpieczenie oraz na naukę języka polskiego. Jednakże podczas prac nad zrównoważeniem wydatków w stosunku do dochodów – rozdział ten został wyłączony ze względu na brak zabezpieczenia po stronie dochodowej.

Po czym odpowiadając na pytanie radnego pana Dwórnika przypomniała, że w poprzednim punkcie bardzo szczegółowo omawiała „opiekę społeczną” w poszczególnych rozdziałach, podając udział gminy w stosunku do wydatków ogółem – po czym je powtórzyła. A odpowiadając wprost na pytanie – przekazała, że na zmniejszenie wydatków w opiece społecznej głównie rzutuje to, że wypłata rent socjalnych przeszła z Ośrodka do ZUS-u, przez co znacznie zmniejszyła się pula środków na zadania zlecone.

Pan Krzysztof SYNAKOWSKI – Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 12 powiedział, że w budżecie zaplanowano kwotę 1.000.000 zł na inwestycje, natomiast pozostała kwota jest tylko oszacowaniem i znajduje się w dodatkowym dokumencie „wnioski dotyczące zadań inwestycyjnych do ujęcia” – i w związku z tym zapytał w imieniu mieszkańców – czy ich ulica zostanie w tym roku zrobiona. Jesienią na spotkaniu z mieszkańcami – mówił dalej – pani przewodnicząca i pan burmistrz złożyli „wręcz troszeczkę takiej deklaracji, że na pewno będzie zrobiona nasza ulica”. Koszt jej wykonania, to 73.000 zł. Nie mniej jednak jeżeli 1.000.000 zł jest przeznaczony na bieżące, już rozpoczęte inwestycje, to jak to się będzie

miało do możliwości realizacji oczekiwań mieszkańców? Mieszkańcy posiadając informację, że te wnioski oszacowane na 3.853.000 zł są integralną częścią budżetu, mogą mieć oczekiwania wobec radnych, że zostaną one zrealizowane. Czyli na następnym zebraniu mieszkańców mogą powiedzieć, że ta deklaracja przewodniczącej i burmistrza była wiążąca, że zadania które są spisane będą realizowane – pytał.

Po czym mówił, że w 1996 czy 1997 roku kiedy w ich osiedlu budowana była kanalizacja, w której partycypowali w dosyć wysokiej kwocie, było zobowiązanie ówczesnego burmistrza wobec mieszkańców, że jeśli będą partycypować w kosztach, to w następnej, bliskiej kolejności zostaną utwardzone ich ulice – a dalej mówił o ciągłości władzy.

W poprzedniej kadencji – kontynuował – zwłaszcza pan radny Dwórznik mocno pilotował, to aby realizacja inwestycji na osiedlach Księżodworska i Ogródki odbywała się w ten sposób, że jeśli robi się jedną ulicę na Ogródkach, to też tylko jedną na Księżodworskiej. Nie mniej jednak teraz już pan Dwórznik, gdy uzyskał największą ilość głosów – przestał pilotować tę sprawę. Na kwotę 3.835.000 zł – mówił dalej – na osiedle „Księżodworska” jest wyszacowane 2.060.000 zł, czyli przeszło połowa. Tak więc „już jest ryzyko, że te dwie połowy miasta nie są traktowane równo w następnym roku kadencji, która jest jak widzimy kadencją, no według tego wniosku, to jest tylko spisanie dalej koncertu życzeń przez pana burmistrza”.

a

Pan Ryszard DUCHNA – Burmistrz Miasta wyjaśniał, że pan Synakowski sam sobie odpowiedział, że jest to koncert życzeń. Są to bowiem wnioski, które stanowią tylko załącznik do budżetu. Porównuje się osiedle „Księżodworska” z osiedlem „Ogródki”, a tymczasem są to wnioski składane przez ludzi, przez zarządy osiedli i one opiewają na takie kwoty jak pan powiedział, z tym że nie ma to nic wspólnego z tym, co będzie realizowane. Żaden z tych wniosków nie został jeszcze rozpatrzony, ani ujęty w budżecie, a tym bardziej kwotowo. Koncert życzeń jest zawsze, z którego później wybiera się to, co jest najważniejsze. Zespół powołany do przygotowania projektu Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, wybierze priorytetowe zadania inwestycyjne. Natomiast 1.000.000 zł przeznaczony jest na ten rok na inwestycje.

Jeżeli będzie możliwość wykonania jakiejś drogi, to zostanie ona zrobiona. Temat ten zasygnalizował pan Sychalski – mówił burmistrz – chodzi o obszar związany z ulicą gdzie powstał zakład, tylko przypomnę, że ten zakład powstał dopiero po uchwaleniu planu, wcześniej nie można było tego ruszyć.

Nasze miasto jest zaniedbane w pewnych obszarach i jeśli chcemy mieć budżet

prorozwojowy, to musimy podejmować decyzje prorozwojowe- powiedział burmistrz.

Nie będą już powtarzał, ani komentował tego co powiedział pan burmistrz, ale zapewniam, że będę zwracał uwagę na to, aby budżet będzie zrównoważony między osiedlami, o czym mówił pan przewodniczący Synakowski – powiedział **radny pan Marek DWÓRZNIK**. A dalej mówił, że na spotkaniu Klubu Radnych Prawicy temat ten był także kilka razy poruszany – także pan Synakowski ma złe wiadomości.

Po czym odnosząc się do projektu budżetu miasta - powiedział, że uchwała w sprawie budżetu jest niewątpliwie najważniejszą uchwałą w ciągu całego roku. Potrzeby każdej gminy, chociaż nie wiem jak by była bogata, są zawsze większe od ich możliwości. Bardzo niepokojące jest to, że od kilku lat mimo porównywalnych budżetów – spada wskaźnik procentowy inwestycji. Od 14%, w 2003 roku – 12,46%, do 8,85% w tym roku. Dlatego Klub Radnych Prawicy zwraca uwagę panu burmistrzowi, żeby przyjrzał się każdej wydawanej złotówce – czy ona jest faktycznie dobrze i racjonalnie wydawana, bo przecież jak wiadomo, są to wspólne pieniądze wszystkich mieszkańców naszego miasta. Pomimo pewnych uwag– Klub Radnych Prawicy popiera projekt budżetu miasta na 2004 roku i będziemy głosować za jego przyjęciem – przekazał pan Dwórznik.

Pani Teresa BARTKOWSKA – Przewodnicząca Rady Miasta przedstawiła uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 30 grudnia 2003 roku, którą pozytywnie zaopiniowano projekt budżetu miasta na rok 2004.

Po czym Rada podjęta 17 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”

U c h w a ł a N r X V I / 1 4 5 / 0 4

przyjęła budżet miasta na 2004 rok.

Ad pkt 11

W dyskusji nad projektem Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2004 :

Radny pan Marek DWÓRZNIK – wyraził opinię, że program ten jest lepszy od programów dotychczasowych i widać, że stwarza on lepsze możliwości wykorzystania środków.

Po czym zapytał panią pełnomocnik – czy ona i Komisja nie zastanawiali się nad wprowadzeniem tzw. konkurencji przy zatrudnieniu terapeuty. Chodzi o to, aby np. pół etatu było w Ośrodku, a drugie pół w „Caritasie” czy w stowarzyszeniu, w celu podzielenia pieniędzy ?

a

Pani Jolanta DZIAŁAK – Pełnomocnik Burmistrza Miasta d/s Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wyjaśniała, że terapia winna być prowadzona na bazie Ośrodka. Musi być ona prowadzona profesjonalnie – oczywiście to nie musi być personalnie dana osoba, ale jak państwo wiecie na terenie naszego miasta leczeniem zajmuje się Ośrodek Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia i tylko tam są upoważnieni do tego specjaliści, tak więc właściwie tylko tam możemy to dofinansowywać.

Rada bez uwag – 19 głosami „za”, tj. jednomyślnie podjęła

U c h w a ł ę Nr XVI/146/04

w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2004.

Ad pkt 12

W punkcie tym Rada podjęta bez uwag 18 głosami „za”, tj. jednomyślnie

U c h w a ł ę Nr XVI/147/04

wyraziła zgodę na zamianę nieruchomości pomiędzy Gminą-Miasto Działdowo, a Starostwem Powiatowym w Działdowie (*temat tej zamiany szczegółowo omówił przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska, pan Adam STOLARSKI, w punkcie 7, tj. podczas składania sprawozdania z prac Komisji*).

Po podjęciu uchwały:

Pan Marian JANICKI – Starosta działdowski, powiedział między innymi, że od momentu podjęcia pierwszej uchwały o zamianie, do dnia dzisiejszego minął już jakiś czas i niektóre sytuacje dotyczące rzeczywistości uległy zmianie. Zmieniają się między innymi pewne kwestie związane z ulokowaniem niektórych instytucji administracji rządowej na obszarze powiatu – trudno powiedzieć czy jest to efektem planu Hausnera? przystąpienia Polski do Unii Europejskiej ? czy też efektów oszczędnościowych. Jednak jest tendencja wyprowadzania z naszego miasta różnych instytucji- mówił. Dzieje się to w firmach, spółkach akcyjnych, prywatnych, publicznych również, bo słychać, że i Poczta ma ograniczać swoją działalność.

Myślę więc, że powinniśmy wspólnie zacząć robić wszystko, aby te instytucje pozostały na naszym terenie. Jest to bowiem ważne i dla prestiżu miasta i całego naszego powiatu.

Obecnie nie jest jeszcze rozstrzygnięta do końca sprawa weterynarii. Dlatego też w momencie kiedy wojewoda i wojewódzki lekarz weterynarii postawili powiatowi warunek, że rozpatrzą pozostawienie weterynarii jeśli zostaną poprawione jej warunki lokalowe, to od razu powiedziałem, że powiat wyraża na to zgodę – kontynuował starosta - i dzięki dzisiejszej państwa decyzji, w pomieszczeniach obecnie zajmowanych przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną zostanie ulokowana weterynaria, a Poradnię przeniesiemy do pomieszczeń, które otrzymamy od miasta. Dziękuję więc bardzo za podjęcie tej decyzji i myślę, że jest ona w naszym wspólnym interesie- powiedział starosta.

Ad pkt 13

19 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XVI/148/04

w sprawie ustalenia wartości najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu dla potrzeb opracowania tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników nie będących nauczycielami zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Miasto Działdowo.

Ad pkt 14

Jednomyślnie, tj. 19 głosami „za” Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XVI/149/04

w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.

Ad pkt 15

W dyskusji nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia uchwały Nr IX/3/2004 Zgromadzenia Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna” w Działdowie z dnia 28 stycznia 2004 r. w sprawie zmiany Statutu Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna”, w której **panowie Wiesław NOWICKI i Tadeusz MARCHLEWICZ** zgłaszali zastrzeżenia do uchwały Zgromadzenia Związku, dotyczące między innymi wejścia jej w życie. W uchwale tej zapisano bowiem, że wchodzi ona w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2004 r. i podlega opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego, a tymczasem zgodnie z prawem, winna ona wchodzić w życie po upływie 14 dni od daty ogłoszenia jej w Dzienniku Urzędowym – co może doprowadzić do zakwestionowania jej przez wojewodę, przez co nasza Rada będzie musiała ponownie zajmować się tą sprawą.

Pan MARCHLEWICZ – sugerował więc, aby przy stosownym piśmie zwrócić tę uchwałę Zgromadzeniu.

natomiast

Pan Eugeniusz SEGIET – Radca Prawny Urzędu wyjaśniał m.in., że projekt naszej uchwały nie jest aktem prawa miejscowego – my mamy jedynie przyjąć zmiany statutu, które przyjął Ekologiczny Związek. Natomiast nie jesteśmy uprawnieni do odnoszenia się do tego czy uchwała Związku ma mankamenty prawne czy nie? Chociaż takie mankamenty posiada, bo statut jest aktem prawa miejscowego i wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty ogłoszenia, a nie jak to zostało zapisane. Nie mniej jednak nasza uchwała nie będzie podważona – stwierdził pan Segiet.

Ponieważ nie było wniosku o wycofanie projektu uchwały – Przewodnicząca poddała go pod głosowanie, a Rada Miasta Działdowo 13 głosami „za”, przy 6 głosach „wstrzymujących się” (stan osobowy Rady wynosi 21 osób) podjęła

U c h w a ł ę Nr XVI/150/04

w sprawie przyjęcia uchwały Nr IX/3/04 Zgromadzenia Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna” w Działdowie z dnia 28 stycznia 2004 r. w sprawie zmiany Statutu Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna”.

Ad pkt 16

Podjętymi 19 głosami „za”, tj. jednomyślnie :

- **U c h w a ł ę Nr XVI/151/04**

Rada zatwierdziła plan pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2004

i

- **U c h w a ł ę Nr XVI/152/04**

zatwierdzała plany pracy pozostałych, stałych Komisji na rok 2004.

Ad pkt 17

Podjętą 19 głosami „za”

U c h w a ł ę Nr XVI/153/04

Rada wprowadziła zmiany do swojej uchwały w sprawie ustalenia zasad i wysokości diet dla radnych Rady Miasta Działdowo i dla przewodniczących zarządów osiedli – organów wykonawczych jednostek pomocniczych Gminy-Miasto Działdowo oraz określenia stawek za jeden kilometr przebiegu pojazdu samochodowego użytego do celów służbowych przez radnego Rady Miasta Działdowo nie będącego własnością Gminy-Miasto Działdowo.

Zmiany te dotyczyły :

- 1) nadania nowego, następującego brzmienia § 7 ust. 1 : „należności, o których mowa w treści niniejszej uchwały wypłacane są z budżetu Gminy-Miasto Działdowo w kwotach zaokrąglonych w górę do pełnych złotych”. Dotychczas obowiązująca uchwała stanowiła, że należności zaokrąglane są w górę do pełnych dziesiątek złotych.
- 2) wprowadzenia do uchwały § 9 a w brzmieniu „Wiceprzewodniczący Rady Miasta Działdowo, Marian Odachowski, dokonuje czynności związanych z poleceniem wyjazdu służbowego Przewodniczącej Rady Miasta Działdowo”. Pan Odachowski został zaproponowany do dokonywania powyższych czynności przez Wiceprzewodniczącego Rady – pana Michała Struzika.

Ad pkt 18

Odpowiedzi na zapytania :

Pan Ryszard DUCHNA – Burmistrz Miasta :

- odnosząc się do zapytania radnego pana Nowickiego dotyczącego aktów notarialnych przekazał, że z tego co wie, to w tej chwili wszyscy notariusze stosują zasadę, która powinna być stosowana od początku. Przy wpisie – wyjaśniał burmistrz – sąd bada czy zapisy są właściwe czy też nie, a nie zostały one przez sąd zakwestionowane. Były to lata dość odległe i wówczas stosowano takie zapisy. Prawidłowy zapis powinien być taki, jaki był w Kodeksie Cywilnym, czyli z wyrazem „nie”. W sensie prawnym można badać czy stanowi to różnicę czy nie – mówił dalej burmistrz – ale o wszystkim decyduje ustawa i jeżeli coś jest z nią niezgodne , to i tak przy jakiegokolwiek sprawie wyjaśniającej – sąd musi stosować się do przepisów, a te obowiązują od początku. Cała rzecz polega na tym, że kiedyś w protokółach uzgodnień stosowano zapisy sugerowane przez sędziego Sądu Najwyższego. Natomiast po czasie okazuje się, że nie wszystko, co niektóre osoby sugerują jest właściwe. Kazałem zbadać tę sprawę – kontynuował burmistrz – i okazało się, że na szkoleniu przedstawiono wzór, w którym był właśnie taki zapis. Zapis ten był już wtedy niezgodny z Kodeksem Cywilnym i z ustawą o gospodarce gruntami.
- jeżeli chodzi o wniosek pań Podgórskich, to nieprawdą jest że zalewanie tego terenu ma związek z rowem. Rów ten bowiem działa dobrze, a woda w piwnicy ich budynku

była od zawsze. Także jedynym sposobem na pozbycie się jej, jest odwodnienie budynku, bo innego technicznie rozwiązania nie ma.

A dalej burmistrz poinformował, że sprawa zalewania tego terenu wynika ze zdarzeń, które miały miejsce w przeszłości. Cały obszar tego osiedla był w pewien sposób odwodniony, były tam bowiem drewniane dreny, tak więc przed wojną nie było tam wody. Natomiast w czasie zabudowy osiedla, dokonano przerwań w tych drenach, wykorzystując materiał kamienny na fundamenty. Efekty tego są zastraszające, ponieważ ten dren przestał działać, a woda zbiera się w miejscu jego przzerwania. To samo działo się później, gdy budowano gazociąg i wodociąg – także to co kiedyś działało, przestało i dlatego teren zaczął być zalewany. Bodajże w latach siedemdziesiątych podjęto działania, które doprowadziły do tego, że ten rów był jedynym technicznym urządzeniem, które pozwalało odwadniać teren. Swego czasu Rada zdecydowała o jego odnowieniu, wypoziomowaniu i on działa. Ponadto jeden z właścicieli zgodził się na jego przebudowę, co zostało wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną. Są tam jeszcze trzy urządzenia, ale nie ma żadnej pewności co do tego, że są one odpowiednie. Będziemy także próbowali ustalić czy rowów, które są zabudowane – mówił dalej – nie są podłączone szamba.

Pan Marek BŁAŻEJCZYK – Zastępca Burmistrza odpowiadając za zapytanie radnego pana Koźmińskiego dotyczące porządkowania miasta przekazał, że w centrum miasta jest już sprzątnięte ze śmieci i papierów. Natomiast za wcześnie jest na sprzątnięcie ulic z piasku, ponieważ jeszcze dzisiaj rano były one posypywane. Ponadto zgodnie z przewidywaniami meteorologicznymi jeszcze przez kilka dni będzie padał śnieg, tak więc trzeba będzie posypywać ulice.

Poza tym przekazał, że na bieżąco łatanie są dziury w jezdniach.

Pani Teresa BARTKOWSKA – Przewodnicząca Rady Miasta zwróciła się z apelem do radnych i przewodniczących zarządów osiedli, aby zgłaszali do Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej zauważone przez nich dziury w ulicach osiedlowych.

Po czym przekazała, że również otrzymała pismo od pań Podgórskich, które skierowała do zaopiniowania przez Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska.

Natomiast wnioski radnych pani Elżbiety Konarzewskiej i pana Antoniego Koźmińskiego dotyczące zmian w organizacji ruchu drogowego – Przewodnicząca - skierowała do rozpatrzenia przez Komisję Spraw Społecznych i Porządku Publicznego.

Ad pkt 19

W punkcie tym :

Radny pan Bogdan KASZUBSKI - przekazał, że podczas budowy kanalizacji w ulicy Hanka Sawickiej uszkodzono odwodnienie – pytając – czy planowana jest naprawa tego odwodnienia, gdyż uszkodzenie to powoduje, że podczas opadów i roztopów ulica ta jest nieprzejezdna.

Pan Marek BŁAŻEJCZYK – Zastępca Burmistrza zapewnił, że zapozna się z tą sprawą i udzieli odpowiedzi na następnej sesji.

Radny pan Józef SPYCHAŁSKI – zwrócił uwagę na to, że właściwa nazwa jednostki niepublicznej przy ul. Polnej, to Działdowskie Centrum Nauczania i Kształcenia Ustawicznego DAR, a nie - Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Pan Marian ODACHOWSKI – Wiceprzewodniczący Rady Miasta nawiązując do poprzedniej uroczystej sesji Rady, oświadczył, że nie miał żadnego udziału, ani nie ponosi odpowiedzialności za jej przygotowanie, merytoryczny przebieg i tematy wystąpień oraz wybór osób, które te tematy referowały. Jak sądzę pan Michał też nie – mówił pan Odachowski – ponieważ przed tą sesją nie odbyło się zwyczajowe, nieformalne posiedzenie prezydium. Sądzę, że pani przewodnicząca też tak do końca nie miała wpływu, ale akurat tutaj ta odpowiedzialność i decyzja pozostaje w jej ręku. Mówię o tym nie bez powodu – kontynuował – ponieważ w mojej pamięci i jak sądzę wielu z państwa, sesja ta pozostanie na długo. Nie tylko z uwagi na jej miejsce, okoliczności towarzyszące, ale i na osoby które wygłaszały referaty, a zwłaszcza ostatni - pana mgr Dariusza Piotrowicza. Referat ten już w czasie jego prezentacji, a także po zakończeniu sesji, po publikacji w „Tygodniku Ciechanowskim” redaktora Wiesława Hagedornego, jak również po wyemitowaniu w telewizji kablowej – wywołał sporo komentarzy, dyskusji i głosów polemicznych. Ponieważ pani przewodnicząca na sesji mówiła, że być może opublikujemy te referaty - pozwoliłem sobie w związku z tym – informował wiceprzewodniczący – wystąpić do pani przewodniczącej z wnioskiem o rozważenie możliwości dołączenia do tej publikacji ewentualnych głosów polemicznych, dyskusji czy też po prostu umożliwienia zabrania głosu osobom, które były tam publicznie przywołane. Ponieważ jednak Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki zajęła stanowisko, aby tej publikacji, jako samoistnego wydawnictwa nie było, a dostęp do tych materiałów ma być na zasadach ogólnych, określonych w statucie. W

związku z czym, pozwoliłem sobie na wykonanie drugiego kroku- kontynuował pan Odachowski - tj. na złożenie propozycji odbycia otwartej debaty publicznej z udziałem osób, które uczestniczyły w tamtej sesji, tj. : historyków, młodzieży szkolnej, a ponadto radnych obecnej i poprzednich trzech kadencji oraz burmistrzów i ich zastępców. Celem tej debaty byłaby próba zbilansowania okresu lat 1990-2004.

Złożyłem panu Piotrowiczowi propozycję udziału w takiej debacie – mówił dalej – przy czym jego reakcja była na nie. Prosiłem jednak, żeby jeszcze rozważył możliwość udziału w tej debacie, ale myślę, że z jego udziałem czy bez – taka sesja czy też panel dyskusyjny dojdzie do skutku. Mam już wstępną deklarację ze strony pani wiceprezes DAR-u, że pomogą w organizacji i udostępnią salę CKU. Do inicjatywy tej również pozytywnie odniosła się pani Przewodnicząca Rady – przekazał- po czym zaprosił uczestników sesji do udziału w debacie, informując, że o jej miejscu i terminie zostaną powiadomieni.

Pani Teresa BARTKOWSKA – Przewodnicząca Rady Miasta odnosząc się do wypowiedzi pana Odachowskiego wyjaśniała, że zaprosiła do wygłoszenia referatów historyków, których uważała i nadal uważa za dobrych. Natomiast nigdy nie odważyłabym się – mówiła przewodnicząca – ocenzurować ich wystąpień, dlatego każdy z nich miał wolną rękę w tym co powiedział.

Nie było moim zamiarem, żeby na tej uroczystej sesji kogokolwiek urażać lub żeby takie czy inne tematy były wywoływane - przekazała. Chociaż mamy w Radzie profesjonalnych historyków – mówiła dalej przewodnicząca – to nie chciałam ich do tego angażować, uważałam bowiem , że powinny to zrobić osoby spoza Rady.

Jeżeli mówimy o odpowiedzialności, to owszem jestem odpowiedzialna za osoby, które zaprosiłam - powiedziała - natomiast absolutnie nie ponoszę odpowiedzialności za treść wystąpień, gdyż żadnej cenzury nie prowadziłam, ale myślę, że ta debata wiele wyjaśni - zakończyła przewodnicząca.

Wobec wyczerpania porządku dziennego Przewodnicząca zamknęła XVI sesję Rady Miasta Działdowo.

Protokółowała
G.Nadratowska

Przewodnicząca Rady
Teresa BARTKOWSKA